

UZDROWIENIE PARALITYKA

Gdy po pewnym czasie wrócił do Kafarnaum, posłyszano, że jest w domu. Zebrało się zatem tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. I przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili nosze, na których leżał paralityk. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralityka: „Dziecko, odpuszczone są twoje grzechy”.

A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: „Czemu On tak mówi? [On] bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, prócz jednego Boga?”. Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: „Czemu myślicie nurtują w waszych sercach? Cóż jest łatwiej: powiedzieć paralitykowi: Odpuszczone ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje nosze i chodź? Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów” – rzekł do paralityka: „Mówię ci: Wstań, weź swoje nosze i idź do swego domu!”. On wstał, wziął zaraz swoje nosze i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieni się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: „Nigdy jeszcze nie widzieliśmy czegoś podobnego”.

(Mk 2,1-12)

UZDROWIENIE PARALITYKA

Co dolegało człowiekowi
opisanemu w tym fragmencie?

Co niezwykłego zrobił dla niego
Jezus?

Jakie były skutki cudu dokonanego
przez Jezusa?

Co polecił temu człowiekowi
Jezus?

JEZUS CHODZI PO JEZIORZE

Zaraz też przynaglił swych uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, do Betsaidy, zanim sam odprawi tłum. Rozstawszy się więc z nimi, odszedł na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, łódź była na środku jeziora, a On sam jeden na lądzie. Widząc, jak się trudzili przy wiosłowaniu, bo wiatr był im przeciwny, około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze, i chciał ich minąć. Oni zaś, gdy Go ujrzeli kroczącego po jeziorze, myśleli, że to zjawa, i zaczęli krzyczeć. Widzieli Go bowiem wszyscy i zatrwożyli się. Lecz On zaraz przemówił do nich: „Odwagi, to Ja jestem, nie bójcie się!”. I wszedł do nich do łodzi, a wiatr się uciszył. Wtedy oni tym bardziej byli zdumieni w duszy.

(Mk 6,45-51)

JEZUS CHODZI PO JEZIORZE

Co dolegało człowiekowi
opisanemu w tym fragmencie?

Co niezwykłego zrobił dla niego
Jezus?

Jakie były skutki cudu dokonanego
przez Jezusa?

Co polecił temu człowiekowi
Jezus?

UZDROWIENIE TRĘDOWATEGO

Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: „Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić”. A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: „Chcę, bądź oczyszczony!”. Zaraz trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: „Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich”. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło. (Mk 1,40–45)

UZDROWIENIE TRĘDOWATEGO

Co dolegało człowiekowi
opisanemu w tym fragmencie?

Co niezwykłego zrobił dla niego
Jezus?

Jakie były skutki cudu dokonanego
przez Jezusa?

Co polecił temu człowiekowi
Jezus?